

„Poezja światowych rozkoszy”

Zwichnięta powieka
wybite spojrzenie
świat owinięty Bandażem Elastycznym
spreparowanej ludzkiej skóry.
I twojej.

Ona.
Za kłuta
draśnięta
postrzałowa
oparzeń iowa
mięsista.
Krwawa. ~

Wy ją macie,
Bandaż odsłania,
mnie boli.

Językiem zlizuje żółtą ropę i nagim
ciałem zatykam ranę. Robię
przeszczepy z własnych blizn: Znikam..

I komu bliżej do
zastanowień: mnie, którą
boli czy wam, którzy
bolą?